

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z 3 grudnia 2021 roku w sprawie I C 591/20 z powództwa R. K. przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

- w punkcie 1 zasądzone od pozwanego na rzecz powoda 47.255 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu 1.000 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej;
- w punkcie 3 oddalono wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 18 maja 2007 roku powód złożył do pozwanego wniosek o wydanie karty kredytowej V. Silver z limitem kredytowym na 18.700 zł. W treści wniosku powód wskazał, iż prowadzi działalność gospodarczą.

W dniu 18 maja 2007 roku powód podpisał umowę o kartę kredytową w Punkcie (...) Klienta w Ł.. Ze strony pozwanego umowa została podpisana przez doradcę klienta. Na mocy przedmiotowej umowy, Bank zobowiązał się do wydawania kart kredytowych na wniosek Posiadacza uprawniających do korzystania z przyznanego limitu karty oraz obsługi i rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty kredytowej wydanej Posiadaczowi (pkt 1). Posiadacz zobowiązał się do zapłaty swoich zobowiązań wynikających z wykonanych operacji wraz z należnymi Bankowi opłatami i prowizjami związanymi z umową o kartę kredytową (pkt 2). Przyznany limit kredytowy miał charakter odnawialny. Każda transakcja zmniejszała dostępny limit karty, każda spłata zwiększała dostępny limit karty. Spłaty w wysokości wyższej od zadłużenia zwiększały dostępne środki na rachunku karty. Takie nadpłaty nie podlegały oprocentowaniu. W przypadku braku terminowej spłaty lub stwierdzenia zagrożenia terminowości spłat Bank był uprawniony do obniżenia limitu karty bez zgody klienta. Bank niezwłocznie informował klienta o zmianie limitu karty (pkt 3). W pkt 6 umowy wskazano, że roczna stopa oprocentowania określona została w załączniku nr 1 do umowy. Odsetki naliczane były od faktycznie wykorzystanego limitu zadłużenia według zmiennych stóp procentowych. Wysokość oprocentowania limitu kredytowego mogła ulec zmianie w przypadku wystąpienia dowolnego z następujących czynników: zmiany podstawowych stóp Narodowego Banku Polskiego, zmiany poziomu podstawowych wskaźników inflacji ogłaszanego przez Główny Urząd Statystyczny, zmiany wysokości rezerwy obowiązkowej banków, zmiany stawki WIBOR, czy wreszcie zmiany wysokości odsetek ustawowych określonych przez Radę Ministrów. O zmianie oprocentowania bank powiadamiał posiadacza poprzez niezwłoczne udostępnienie tabeli oprocentowania. Zmiana stopy oprocentowania była wiążąca dla klienta od chwili zmiany oprocentowania. Zmiana wysokości oprocentowania nie stanowiła zmiany warunków umowy i nie wymagała aneksu do umowy. W przypadku, gdy, ze względu na zmiany wysokości odsetek maksymalnych określonej w art. 359 § 2¹ k.c. wysokość rocznej stopy oprocentowania, o której mowa w pkt 6 przekroczyłaby wysokość odsetek maksymalnych, od dnia wejścia w życie zmiany wysokości odsetek maksymalnych, bank pobierał odsetki w wysokości obniżonej do ich poziomu. W razie ponownego podwyższenia odsetek maksymalnych, od dnia wejścia w życie przedmiotowych zmian bank będzie pobierał odsetki w wysokości dostosowanej do tego wzrostu, nie większe jednak niż określone w pkt 6. Wysokość opłat i prowizji związanych z zawarciem umowy lub udzieleniem kredytu dla danej karty, informacja o wysokości rzeczywistej stopy oprocentowania, całkowitym koszcie kredytu oraz łącznej szacunkowej kwocie wszystkich kosztów i opłat, pozostałe koszty do zapłaty których zobowiązany był posiadacz w związku z zawarciem umowy dla danej karty podane zostały w załączniku nr 1 do umowy (pkt 7, 8, 9).

W treści umowy kredytobiorca oświadczył, iż otrzymał tekst umowy, załącznik nr 1 do umowy, regulamin kart kredytowych wraz z wyciągiem z tabeli prowizji za czynności bankowe oraz opłat za inne czynności oraz z wyciągiem z tabeli oprocentowania kart kredytowych w zakresie odnoszącym się do wydania i obsługi karty, będące integralną

częścią niniejszej umowy oraz, że zobowiązuje się do przestrzegania postanowień w nich zawartych. Za datę zawarcia umowy uznawano datę przyznania przez bank karty głównej (pkt 15). Umowa w zakresie danej karty została zawarta na okres ważności tej karty wskazany na karcie (pkt 17). Umowa o kartę ulegała automatycznemu przedłużeniu na następne okresy, o ile żadna ze stron nie zrezygnowałaby ze wznowienia karty. Sposób rezygnacji określony był w regulaminie (pkt 18). Oryginał umowy przechowywany był w Banku (pkt 20).

Powód otrzymał wraz z kartą kredytową nr (...) wydaną 15 czerwca 2007 roku umowę o kartę kredytową podpisaną przez menedżer Centrum Akceptacji i Administracji Kredytów Konsumpcyjnych w K. Filia w Ł. oraz Asystenta I. Spłaty kwot wskazanych na wyciągu należało dokonywać na rachunek numer (...).

W dacie zawarcia przedmiotowej umowy powód prowadził działalność gospodarczą i pracował na pełen etat oraz w ramach umów cywilnoprawnych. Najwyższy dochód osiągał jednakże z działalności gospodarczej, wobec czego podał wskazane źródło dochodów we wniosku o wydanie karty kredytowej.

Kwoty uzyskane z przedmiotowej umowy o kartę kredytową powód przeznaczał na swoje prywatne cele takie jak zakupy, wyjazdy wakacyjne.

W dacie zawarcia umowy powód posiadał inną kartę kredytową w innym banku, z limitem kredytowym 18.700 zł i oprocentowaniem 19 %. Powód wypowiedział umowę o ową inną kartę kredytową 22 maja 2007 roku z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

Zgodnie z zarządzeniem nr (...) prezesa zarządu pozwanego z 4 maja 2007 roku, w przypadku kart przenoszonych z innego banku w okresie promocji oprocentowanie jest niższe o 1 % od oprocentowania na przenoszonej karcie określonego na oświadczeniu klienta, nie niższe niż 18 % oraz nie wyższe niż oprocentowanie standardowe na docelowej karcie.

W okresie obowiązywania umowy o kartę kredytową nr (...) oprocentowanie rachunku wynosiło 18 %.

Zgodnie z regulaminem kart kredytowych pozwanego, umowa mogła być wypowiedziana przez każdą ze stron w formie pisemnej z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia mógł być krótszy za zgodą obu stron umowy. Powód 26 kwietnia 2010 roku wypowiedział umowę o kartę kredytową nr (...) z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia. Na formularzu wypowiedzenia wskazano, iż umowa została wypowiedziana 4 maja 2010 roku

Powód dokonał następujących wpłat na rachunek kredytowy numer (...): 18.600 zł 19 kwietnia 2010 roku, 800 zł 22 marca 2010 roku, 900 zł 15 marca 2010 roku, 8.110 zł 15 marca 2010 roku, 1.950 zł oraz 7.410 zł 9 marca 2010 roku, 320 zł 22 lutego 2010 roku, 8.146 zł 18 lutego 2010 roku, 1.019 zł 18 lutego 2010 roku

Następnie 20 grudnia 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty 85.000 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania na podstawie art. 455 k.c.1 w związku z art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. W odpowiedzi pozwany wskazał, iż powód podpisując umowę zaakceptował jej treść i zobowiązał się do jej przestrzegania. Umowa karty kredytowej 13 czerwca 2006 roku nie była obciążona jakąkolwiek wadą prawną, która mogłaby stanowić przesłankę do jej unieważnienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o nienależnym świadczeniu, to jest z art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. Wskazał, że umowa, z której pozwany wywodził swoje roszczenie jest bezwzględnie nieważna. Powód zakwestionował postanowienia umowy określające warunki zmiany oprocentowania udzielonego kredytu, podnosząc, że jako klauzula abuzywna (art. 385¹ k.c.) nie wiąże go jako konsumenta. Jednocześnie podniósł zarzut nieważności umowy z uwagi na sprzeczność wskazanego jej postanowienia z art. 69 ust. 2 pkt 5 p.b.2, a w konsekwencji na art. 58 k.c. Ze stanowiskiem R. K. należy się zgodzić. Bezspornie punkt 6 umowy nie był uzgodniony indywidualnie i na jego treść powód nie miał rzeczywistego wpływu. Faktu

tego nie zmienia, że powód zrezygnował z karty kredytowej w innym banku celem skorzystania z promocyjnego oprocentowania. Sformułowanie punktu 6 umowy nie było bowiem indywidualnie z nim uzgadniane.

Sąd I instancji doszedł jednak do przekonania, że kwestia badania umowy przez pryzmat art. 385¹ § 1 k.c. jest wtórna, ponieważ w pierwszej kolejności należało badać, czy umowa nie pozostaje w sprzeczności z powszechnie obowiązującym prawem. Sąd Rejonowy dopatrył się takiej sprzeczności, polegającej na tym iż nie ustalono w umowie w sposób należyty wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany (art. 69 ust. 2 pkt 5 p.b.), przy czym jak wskazują szczegółowe wywoły, sprzeczność ta sprowadzała się do tego, że analiza treści zaskarżonego postanowienia wskazuje, że zapis ten nie pozwala wyprowadzić jakiegoś konkretnego, czytelnego, powtarzalnego mechanizmu zmian oprocentowania. Nie określono w nim bowiem wagi poszczególnych okoliczności, sposobu i kierunku dokonania zmiany oprocentowania. Zdaniem Sądu I instancji, klauzula ta jest nieczytelna i nieweryfikowalna dla przeciętnego konsumenta. Przede wszystkim zaś przewidziana w niej możliwość, a nie konieczność zmiany oprocentowania wraz z blankietowym (ogólnikowym) i zbiorczym odesłaniem do wielu różnych czynników, daje pozwanemu pełną dowolność także co do określenia czasu podjęcia decyzji o zmianie sposobu i kierunku dokonania zmiany, tymczasem ryzyko takiego sformułowania wzorca nie może obciążać konsumenta. Sąd Rejonowy wskazał, że powód, zawierając umowę nie miałby żadnej możliwości poznania wskaźników mających wpływać w konkretny sposób na treść jego zobowiązania i nie dano mu instrumentu pozwalającego w trakcie wykonywania umowy sprawdzić czy jest ona wykonywana prawidłowo, skoro warunki zmiany oprocentowania w istocie w ogóle nie zostały określone. Sąd I instancji nie podzielił przy tym stanowiska iż skutkiem eliminacji warunków zmienności oprocentowania jest swoiste utrwalenie stopy procentowej wskazanej w umowie.

Apelację od omówionego wyżej wyroku w zakresie jego punktów 1 i 2 wywiódł pozwany, działając przez swojego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c.3 przez dowolne ustalenie, że postanowienia punktu 6 umowy nie były indywidualnie uzgodnione z pozwanym, a kwoty z kredytu były przeznaczane na prywatne cele powoda;
- art. 233 § 1 w związku z art. 299 k.p.c. przez danie wiary zeznaniom powoda.

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 ust. 1 p.b. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, jakoby przepisy te wymagały wprowadzenia do umowy w istocie matematycznej formuły zmiany oprocentowania;
- art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 69 ust. 2 pkt 5 p.b. w związku z art. 58 § 3 k.c. przez przyjęcie, że usunięcie klauzuli zmiennego oprocentowania powoduje nieważność całej umowy;
- art. 385¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez przyjęcie prymatu nieważności, podczas gdy kwestia nieuczciwe postanowienia umowne należy oceniać wyłącznie przez pryzmat art. 385¹ i następnego k.c.;
- art. 22¹ k.c. przez przyjęcie, że pozwanemu przysługuje status konsumenta;
- art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 3 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/134 w związku z art. 385² k.c. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie abuzywności mimo niezbadania znamienia rażącego naruszenia interesu konsumenta oraz braku porównania sytuacji prawnej konsumenta w zależności od przyjęcia, czy sporna klauzula umowna obowiązuje, czy też nie;

- art. 385¹ § 1 i 2 w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez nieuwzględnienie zasady, że strony pozostają związane umową w zakresie nie objętym abuzywnością;
- art. 405 w związku z art. 410 oraz 411 pkt 2 k.c. przez pominięcie, że nawet w przypadku uznania umowy za nieważną, wszelkie spełniane przez powoda świadczenia czyniły zadość zasadom współżycia społecznego;
- art. 120 w związku z art. 118 k.c. przez wadliwe uznanie, że roszczenia powoda nie są przedawnione, choć winny być traktowane jako pozostające w związku z działalnością gospodarczą powoda;
- art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, gdy postępowanie powoda jest czynieniem ze swojego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

Z tych względów wniesiono o zmianę wyroku w zakresie objętym zaskarżeniem przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w jego punktach 1 i 2 oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W każdym przypadku domagano się w apelacji również zwrotu kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Zgłoszone zarzuty apelującego w zakresie prawa procesowego, a w szczególności oceny dowodów, nie okazały się przekonujące. Pozwany nie wskazał, ani tym bardziej nie wykazał, jakie to reguły logicznego rozumowania, czy też wskazania doświadczenia życiowego, miał rzekomo naruszyć Sąd Rejonowy.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu Rejonowego w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, należy wskazać w pierwszej kolejności, że co do zasady Sąd Okręgowy w obecnym składzie podziela pogląd Sądu I instancji, że instytucja niedozwolonych postanowień umownych jest wtórna względem instytucji nieważności w tym sensie, że tylko te postanowienia umowne, które nie naruszają wprost bezwzględnie obowiązującego prawa, podlegają badaniu przez pryzmat abuzywności.

Podzielić należy również ocenę prawną leżącą u podstaw zaskarżonego orzeczenia, że powodowi przysługuje status konsumenta. Przekonująco ustalono w I instancji, że wprawdzie powód jest przedsiębiorcą, to jednak brak jest bezpośredniego związku poddanej badaniu umowy z prowadzonym przedsiębiorstwem. Nie ulega wątpliwości, że dla zniweczenia możliwości przypisania osobie fizycznej statusu konsumenta w świetle art. 22¹ k.c. nie wystarczy samo ustalenie, że osiąga dochody z własnego przedsiębiorstwa, nawet gdy stanowią one zasadnicze źródło jej utrzymania, gdyż trzeba jeszcze wykazać, że badana czynność pozostaje nie w jakimkolwiek, ale w bezpośrednim związku z owym przedsiębiorstwem. Tymczasem słusznie przyjęto przy wyrokowaniu, że takiego kwalifikowanego związku nie sposób w sprawie ustalić.

Odnosząc się jednak do szczegółowych uwarunkowań przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że przyjmując prymat nieważności nad instytucją abuzywności, zakreślono nazbyt szeroko przedmiotowe granice nieważności. Rację ma pozwany o tyle, że przyjmując nawet tezę iż wskazanie jak w przedmiotowej umowie kryteriów zmiany oprocentowania miałyby być uznane za nieważne, czy choćby abuzywne, to nie było przeszkód do stosowania umowy w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy w obecnym składzie nie podziela sceptycyzmu Sądu Rejonowego co do poglądu iż w przypadku upadku reguł określających zmiany oprocentowania, aktualne pozostaje oprocentowanie uzgodnione jako wyjściowe. Nie ma potrzeby unieważnienia, czy też ubezskutecznienia całej umowy. Nie wymaga tego – w okolicznościach przedmiotowej sprawy – nawet wzgląd na potrzebę zapewnienia efektywności ochrony konsumenta na poziomie ogólnounijnym. Umowa może podlegać wykonaniu przy uwzględnieniu, że w sposób niebudzący wątpliwości określono przy jej zawarciu wysokość świadczenia głównego w postaci stopy oprocentowania.

Skoro nie jest przedmiotem sporu, że oprocentowanie nigdy nie zostało zmienione w toku obowiązywania umowy, tedy nie ma świadczenia do zwrotu z jakiegokolwiek bądź przyczyny: czy to w przypadku nieważności postanowień o zmianie oprocentowania – skoro nie ma podstaw do upadku całej umowy; czy też w przypadku jedynie niezwiązania powoda jako konsumenta tymi postanowieniami.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, zaszła kolejność zmiany zaskarżonego wyroku (art. 386 § 1 k.p.c.) w obu punktach, gdyż wobec zmiany co do rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym, uwzględniając zakres zaskarżenia, należało również orzec w przedmiocie kosztów postępowania, i to zarówno co do kosztów procesu, rozliczanych między stronami, jak i co do kosztów sądowych, rozliczanych między stronami a Skarbem Państwa.

Oddalenie roszczenia głównego w całości co do zasady skutkować winno obciążeniem powoda całością kosztów procesu. Jednakże w okolicznościach poddanej kontroli sprawy, oddalenie roszczenia o zapłatę nie jest równoznaczne z przyjęciem, że postawa pozwanego w całości zasługuje na aprobatę. Należy dostrzec, że wprowadzie roszczenie materialnoprawne, nakazujące pozwanemu zapłacić powodowi jakiegokolwiek środki, nie powstało, to jednak powód miał rację co do tego, że postępowanie pozwanego było wadliwe w istotnym zakresie. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy w obecnym składzie przyjął, że zastosowanie art. 98 § 1 i 1¹ k.p.c., to jest zasady pełnej odpowiedzialności za wynik procesu, nie byłoby trafne z punktu widzenia obowiązku zapewnienia należytego wymiaru sprawiedliwości. W istocie fakt iż postępowanie pozwanego – będącego wszak tradycyjnie instytucją zaufania publicznego – doprowadziło jednak do ukształtowania umowy w sposób naruszający obowiązujący porządek prawny na szkodę powoda jako konsumenta, kwalifikować należy jako szczególnie uzasadniony wypadek, pozwalający na nieobciążanie przegrywającego powoda kosztami procesu (art. 102 k.p.c.).

Zastąpienie dotychczasowego punktu 2 zaskarżonego wyroku nową treścią, stanowi jednocześnie uwzględnienie apelacji pozwanego co do tego punktu wyroku. Nie ma podstaw do obciążania pozwanego nieuiszczoną opłatą od pozwu w sytuacji, gdy powództwo podlega oddaleniu w całości. Odpowiednio stosowany (art. 113 ust. 1 u.k.s.c.5) art. 102 k.p.c. może być wyłącznie podstawą do nieobciążania kosztami strony przegrywającej, nie może sam zaś stać się podstawą ich zasądzenia od strony formalnie wygrywającej.

Ponieważ pozwany w apelacji domagał się zasądzenia kosztów postępowania również pierwszoinstancyjnego od powoda na swoją rzecz, apelację w tej części należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. z przyczyn analogicznych jak wyżej wskazane.

1 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 z późn. zm.).

3 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

4 Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.).

5 Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1125).